

8 GROSZ.

GŁOS LUBELSKI

PISMO CODZIENNE

8 GROSZ.

W Lublinie bez doręczenia	przesyłką pocztową
rocznie Kor. 13.00	Kor. 24.00
półrocznie „ 6.50	„ 12.00
kwartalnie „ 3.30	„ 6.00
miesięcznie „ 1.10	„ 2.00

** doręczenie 30 hal miesięcznie

Dla właścicieli z przesyłką pocztową

rocznie Kor. 20.00; półrocznie Kor. 10.00; kwartalnie Kor. 5.00; miesięcznie Kor. 2.00.

OGŁOSZENIA:

za wiersz
zrobieniem pismem
lub jako miejsceprzed tekstem I str.
w tekście II i III str.
po tekście
niezobowiązujące
nadawca
osobisteKor. 1 hal 0.
„ 1 „ 80.
„ — „ 50.
„ — „ 60.
„ 2 „ 20.
„ 1 „ 00.

Dział adresowy miesięcznie Koron 4.00. Drobne ogłoszenia za wyraz 8 hal. Załączniki za każde 100 egz. 2 Kor. i porto pocztowe 1/2 hal od 1 lita. Cena egzemplarza w Lublinie 8 hal. Na stacyach kolejowych i prowincji 10 hal.

Adres Redakcji i Administracji: ul. Gubernatorska, № 10; tel. 5—35. Redakcja otwarta od g. 10 r. do 2 po poł. Administracja otwarta od g. 9 r. i od 4 do 7 wiecz.

PIERWSZO-
RZĘDNY — „OAZA” KINO (gm. hotelu) DZIŚ! (dramat w 4-ch częściach) i inne.

„W SIECIACH AFERZYSTY”

Ceny: I—1.40 hal. (56 kop.), II—1.00 h. (40 k.), III—0.70h. (28 k.), IV—0.40 h. (16 k.).

LEKARZ DENTYSTA M. Abciuk.

Praktykant berlińskiej
kliniki dentystycznej Lublin, ulica Kapucyńska Nr. 5.

Pomby różne. Wyrwanie zębów bez bólu. Zęby sztuczne. Korony złote. — CENY UMIARKOWANE.

Bezkarność, przyczyną zepsucia.

III.

Przedewszystkiem należy bardzo poważnie pomyśleć o nieletnich przestępcach. W tym względzie poza akcją wychowawczą, jaką niewątpliwie podejmie polskie nauczycielstwo ludowe i wszelką akcją, przeciwdziałającą oraz zapobiegającą zepsuciu dzieci ludu, trzeba zwrócić uwagę na niektóre kwestye. Nie mówiąc już o kradzieżach owoców, stanowiących plagę naszego sadownictwa, wśród dzieci i wyrostków wiejskich różne drobne kradzieże są nadzwyczajnie rozpowszechnione i uchodzą zupełnie bezkarnie, bo rodzice wprost je tolerują. Wrazie skargi poszkodowanego, przeważnie do matek zanoszonej, te ostatnie, zamiast ukarać młodego winowajcę, najczęściej bronią go, uniewinniają, nierazdość i wymyślając przy tym, skarżącemu, i wszystko to odbywa się zwykle wobec dziecka, które musiałoby być chyba aniołem, żeby w takich warunkach nie zepsuło się i dalej nie kradło. Bywa jednak jeszcze gorzej, gdy niepoctwi rodzice wysyłają małoletnie dzieci dla spełnienia kradzieży, wiedząc o tym, że nawet w razie złapania nie im za to nie grozi, jako małoletnim. Tacy rodzice świadomie to wyzyskują, lecz nawzajem i społeczeństwo powinno wiedzieć, że uczestnikami występku są podmawiający do niego i ci podlegają za to nawet wyższej karze. Gdy przeto dzieci kradną zboże i inne płody z pola lub różne przedmioty w domu czy gospodarstwie przydatne, a rodzice to przyjmują, przechowują i użytkują, jasnym wtedy jest, że oni dzieci namówili do kradzieży a właściwie wprost kazali ją spełnić i przyjęli kradzież. W takich wypadkach rodziców i wogóle wszystkich posługujących się w podobny sposób dziećmi należy pociągnąć do odpowiedzialności, a sąd niezawodnie przykładać za to skarże i to najskuteczniej powstrzyma psucie dzieci.

Na tym jednakże, mając na względzie dobro całego przyszłego pokolenia, poprzestać nie można i trzeba sprawę postawić o wiele szerzej. Ponieważ rodzice obowiązani są do brzo wychowywać i pilnować dzieci, te ostatnie zaś do 10 lat wolne są od kary za występki, a od 10 do

14 tu, zamiast kary, mogą być przez sąd oddawane dla domowej poprawy rodzicom lub opiekunom, rodzice z tym, a także i opiekunowie, powinni wynagradzać szkody, zrządzone przez dzieci do lat 14 tu. O ile zaś nie zrobią tego dobrowolnie, poszkodowanym należy zwracać się do sądu, który niewątpliwie uzasadnione szkody zasądzi. W ten sposób byłby położony pewien kres jawnemu tolerowaniu spełnianych przez nieletnich występku, ci bowiem, którym groziłoby zapłacenie odszkodowania, nietylko nie patrzyliby pobłażliwie na wykroczenia dzieci, lecz karali za takowe i strzegłi od nowych.

Jeżeli żadna z wymienionych na wstępie pobudek ulaskawiania występnej służby nie ma słuszych podstaw, niektóre jednakże z nich zasługują na bliższe rozpatrzenie.

Przedewszystkiem co do kłopotów ze sprawą, to są one pozorne, a zwłaszcza obecnie. Ponieważ kradzieże należy do przestępstw dochodzonych z mocy samego prawa, a więc nawet wbrew woli poszkodowanego, ostatni może tylko zawiadomić o spełnionej kradzieży policję a ta przeprowadzi dochodzenie i sprawę wniesie do sądu. Można także wprost zawiadomić odnośny sąd i w tym również wypadku sprawa może być rozpatrywana bez udziału poszkodowanego. Nie są to zatem jakieś szczególne kłopoty, zwłaszcza, gdy niemal wszystkie sprawy omawianej kategorii należeć będą do miejscowego sądu gminnego, a napisanie krótkiego zawiadomienia w języku ojczystym nie przedstawia żadnej trudności.

Jest to jednakże tylko strona formalna, z którą ściśle wiąże się bardzo poważna treść. Mianowicie, powinno być przyjęte za obowiązek społeczny i obywatelski nierobienie w tym względzie żadnych wyjątków. A więc wszyscy, spełniający jakąś kradzież, bez względu na cenę skradzionego, powinni być pociągani do odpowiedzialności sądowej. Skrupuły, że za jakiś postronek, szlę czy kantar lub ćwiartkę zboża ciężko oddawać, a zwłaszcza człowieka familijnego, do więzienia, muszą bezwzględnie i bezpowrotnie zniknąć, gdy tylko dokładnie zrozumiemy, że tu chodzi o umoralnienie całych mas ludowych, a nadto, co podkreślić trzeba, o poprawienie bytu licznej klasy pracowników rolnych. W obecnych warunkach, przy służbie zdemoralizowanej i niedba-

lej, co prawie zawsze w parze idzie, gospodarstwa ponoszą stąd takie straty, że gdyby tylko tych ostatnich uniknąć i uzyskać w ten sposób nadwyżkę dochodu obrócić na korzyść służby, byłby już znacznie się polepszyła z czasem stopniowoby to wzrastało. Kto by zaś pomyślał, że zdemoralizowana służba niebardzo może na to zasłużyć, najpierw musi przyjąć pod uwagę, że wśród niej jest niemało zupełnie uczciwych i ci niezaspokojeni jedynie z powodu tamtych nie mają lepszych warunków, a powtóre, że trzeba dążyć, aby całą służbę moralnie podnieść, o ile tylko zmienione warunki na to pozwolą. Oczywiście bardzo jest smutnym i nawet niewymownie bolesnym, że do tego trzeba dochodzić aż przez groźbę więzienia, a niekiedy i przez samo więzienie, lecz w obecnym położeniu, przy demoralizacji z różnych źródeł przez całe dziesiątki lat szczepionej, niema na to innej rady. Zresztą wszelkie operacje, mające uzdrowić ciężko chory organizm, są przykre i bolesne. A przy tym, o ile myśl ta byłaby przeprowadzona konsekwentnie w całym kraju, z zupełną świadomością pływającego stąd wielkiego pożytku dla całego narodu, dla lepszej jego przyszłości, gdyby nadto służba powszechnie wiedziała, i była przekonana, że to nie są jedynie czcze pogroźki, — niezawodnie przykre operacje nie przybrałyby większych rozmiarów, a może już po jakimś dziesiątku lat wspominaliby o tym wszystkim, jak o ciężkiej zmorze.

A. Napiórkowski.

TELEGRAMY.

komunikat austriacki.

Poniedziałek, dn. 2.X 1916 r.

Do godz. 7-ej wieczorem nie zaszło nic ważnego.

—o—

komunikat niemiecki.

Niedziela, dn. 1.X 1916 r.

ZACHODNIA WIDOWNIA WOJNY.

Na froncie jenerała feldmarszałka księcia Albrechta Wirtemberskiego, jako też na frontach flandryjskim i Artois następcy tronu księcia Ruprechta Anglii rozwinęli nadzwyczaj ożywioną akcję patroli.

Na froncie bojowym na północ od Somme walka artylerii rozwinęła się po południu bardzo gwałtownie. Pod Thiepval i na wschód od tej miejscowości

nastąpiły znów silne ataki angielskie, które tak samo, jak i dni poprzednich, odparte były przez wojsko jen. Steina i Sixt v. Arnima po zaciętych walkach ręcznych. Z Rancourt i na zachód od tej miejscowości pulki francuskie nadawrotnie atakowały nasze stanowiska Natarcia częściowe z Courcelette, z Morpas i na północny zachód od Hall speliły na niczem w ogniu zaporowym.

Grupa wojsk następcy tronu niemieckiego.

Na prawo od Mozy, po przygotowaniu artyleryjskim, chwilami bardzo ożywionem, nastąpiły niewielkie walki na granaty ręczne.

WSCHODNIA WIDOWNIA WOJNY.

Rosyanie na różnych punktach podjęli znów akcję zaczepną.

Grupa armii gen. feldm. ks. Leopolda Bawarskiego.

Na zachód od Łucka ogień nieprzyjacielski od dzisiejszego rana znacznie się wzmościł. Po obu stronach linii kolejowej z Brodów do Lwowa i dalej na południe aż do Graberki pod Zarkowem posuwanie się nieprzyjaciela powstrzymano częściowo ogniem zaporowym, częściowo zaś powtarzane aż do siedmiu razy natarcia całkowicie się załamały. Na południowym skrzydle ataku Rosyanie utrzymali się w wysuniętych napród liniach obronnych.

Grupa armii gen.-kaw. arcyksięcia Karola.

Po obu stronach Złotej Lipy doszło do walk gwałtownych na bliską odległość. U zbiegu Cieniewki ze Złotą Lipą przeciwnik nieco posunął się naprzód. Dalej na zachód wojsko tureckie odparło znów oddziały nieprzyjacielskie, które wczoraj wtargnęły, niezwłocznie przeciwałam, przyczem wzięto 230 jeńców.

W Karpatach na ogół spokojnie. Liczba jeńców, wziętych pod Starą Klauzurą, przewyższa 600 szeregowców.

Siedmiogrodzka widownia wojny.

Na froncie wschodnim odparto ataki rumuńskie na dolinę Marosz. W dolinie Goergeny i dalej na południe oddziały czo-

lowe częściowo uchyliły się przed natarciem nieprzyjacielskim. Zdobyć wojska niemieckiego w walce na południe od Henndorf (Hagen) wzrosła do 8 dział. Na południo-zachód od Fogaraz nieprzyjaciół powstrzymał ataki.

Z bitwy pod Hermanstadtem do wczoraj zliczono: przeszło 3,000 jeńców, 13 dział, a prócz tego zdobyto: 1 garaż samolotów, 2 samoloty, 10 lokomotyw, 300 wagonów z amunicją, przeszło 200 wozów z amunicją, przeszło 200 wagonów bagażowych, 70 samochodów i 1 pociąg szpitalny. Dalszy materiał wojenny odszukuje się w lasach. Wąwóz Rothe Turm pełen jest zniszczonych wozów. Na południe od wąwozu odparto silne natarcia rumuńskie przeciwko wzgórzom na zachód od Cainei. W Höttinger (Hatzeger), na zachód od linii Sirell (Strigu) nieprzyjaciół atakował bezowocnie.

BALKAŃSKA WIDOWNIA WOJNY.

Grupa wojsk generała feldmarszałka Mackensena.

Dn. 29 września flotyla austriacko-węgierska sforsowała wjazd do przystani w Corabia. Zniszczyła tam 9 i zdobyła 7 częściowo naladowanych statków. Nasze eskadry samolotowe bombardowały Bukareszt z widocznym dobrym skutkiem.

Front macedoński.

W wielu miejscach pomiędzy jeziorem Prespa a Wardarem ożywione walki armatnie i oddzielne, bezowocne wycieczki nieprzyjaciela. Szczyt Kaimakczalanu dostał się po silnym ataku w ręce przeciwnika.

Pierwszy generał kwatremistrz **Luftendorff.**

—o—

Nowy szef sztabu bułgarskiego.

SOFIA. Bułgarska agencja telegraficzna donosi, że zastępcę szefa w bułgarskim sztabie jenerałnym, pułkownika Lukowa, mianowano szefem sztabu jenerałnego na miejsce zmarłego jener. Jostowa.

Rewolucja w Grecji.

BERLIN. Ateńska agencja telegraficzna donosi urzędowo:

Sytuacja polityczna w Grecji jest od kilku dni niepewna, zagmatwana głównie z przyczyny stanowiska, które zajęła nagle partya Venizelosa. Wyjazd Venizelosa z Aten do Saloniki, aby tam stanąć na czele partji rewolucyjnej, i powzięcie skrajnych i radykalnych decyzji, wywołało w kołach rządowych olbrzymie wrażenie. Wyjazd ten skłania rząd grecki do powzięcia jaknajprędzej stanowczych decyzji, celem utrzymania jednności narodowej. Opinia publiczna jest teraz w zupełności za natychmiastowym wystąpieniem Grecji i przyłączeniem się do akcji czynnej.

Dwa okręty greckie przyłączyły się do floty koalicyjnej. Venizelos wyjechał z Aten potajemnie w towarzystwie admirała Conduriotisa, b. ministra marynarki greckiej. Ponieważ wyjazd nastąpił w nocy, nie zauważono wogóle, że statek wyjeżdża z portu, dopiero rano rozniósł się wieść o jego wyjeździe.

BERLIN. Do pism paryskich donoszą z Aten:

Sytuacja Grecji zdaje się być bez wyjścia. Gabinet grecki zapewnia w dalszym ciągu, że pragnie nawiązać stosunki z przedstawicielami rządów koalicyjnych i czyni pewne propozycje co do przyłączenia się Grecji na stronę koalicyi. Przedstawiciele obcych mocarstw są wobec propozycji tych zupełnie obojętni i nie dowierzają rządowi greckiemu w niczem. Doświadczenia z ubiegłych czasów wywołały wśród nich niewiarę i nieufność i każde zapewnienie ze strony rządu greckiego, co do przyjaznego usposobienia ministrów greckich dla koalicyi, przyjmowane jest z pobłażliwym uśmiechem.

Ruch separatystów obejmuje coraz to większe koła i lada dzień należy oczekiwać, że płomienie rewolucji obejmą kraj cały.

Co zwraca uwagę?

HAGA. W kołach dyplomatycznych zwracają uwagę, że Rosya nie przyłączyła się do wystąpienia Francji i Anglii, które zawiadomiły państwa neutralne, iż wszelkie próby pośrednictwa pokojowego uważać będą za krok nieprzyjacielski.

Protopopow — ministrem spraw wewnętrznych.

PETERSBURG. Przez Sztokholm. Agencja telegraficzna petersburska donosi o pojawieniu się ukazu cesarskiego, mianującego marszałka szlachty gub. Symbirskiej, pierwszego wice-prezesa Dumy państwowej, Protopopowa, ministrem spraw wewnętrznych, na miejsce Chwostowa, który prosił o uwolnienie z zajmowanego stanowiska.

2 estrady i sceny.

Teatr Wielki. Jutro odegrana zostanie dawno niegrana sztuka Gabyli Zapolskiej „Tamten”, która w przeszłym sezonie zdobyła największe powodzenie; w roli Anny ukaże się po raz pierwszy w obecnym sezonie p. Helena Święcicka. Kazimierza odegra p. Jan Kochanowicz, pozostała obsada nie uległa zmianie.

— We czwartek pierwszy występ p. Wandy Trojanowskiej w operetce „Ptasznik z Tyrolu” w partyi księżnej.

Dyr. Halicki odbywa codziennie próby sceniczne z głośnej sztuki Jana Adolfa Hertza „Młody las” — która będzie najpierwszą nowością w bieżącym sezonie i którą właściwie rozpocznie się obecny sezon komedjowy.

Teatr „Miniature” Zjednoczonych artystów.

Od dziś zmiana programu zapowiada wesołą farsę „Zareczyny z przeszkodami” część koncertową i melodyjną operetkę z muzyką Offenbacha „Helena Spartańska”.

KRONIKA.

2 października.

Nabożeństwo żałobne. W środę dn. 4-go b. m., o godz. 9-ej rano, odbędzie się w kościele po Kapucyńskim nabożeństwo żałobne za spójność duszy ś. p. Zygmunta Balickiego, na które zaprasza się znajomych i przyjaciół zmarłego.

Zjazd Gł. Kom. Ratunkowego. W dniu dzisiejszym rozpoczęły się narady delegatów Gł. Kom. Ratunkowego, które trwać będą do dn. 6-go b. m.

Dni ofiar. Z okazji imienin Cesarza Franciszka Józefa I urządził wybrany w tym celu komitet pod protektoratem Małżonki Gen. Gubernatora Ekselencyi Amalii Kuk, tak zwane dni ofiar na dochód funduszu wdów i sierot po poległych wojskowych, dla żołnierzy dotkniętych gruźlicą i inwalidów wojskowych.

Uroczajony i starannie przygotowany program tych dni rozpoczyna 4 b. m. o godz. 11 przed południem koncert spacerowy w tutejszym parku miejskim. Zwrócić należy również uwagę na nadzwyczaj ciekawe przedstawienie kinematograficzne, które zapozna publiczność z filmem „Polska”, podziwianym przez cały Wiedeń na wystawie wojennej.

W czasie dni ofiar sprzedawane będą artystycznie wykonane odznaki po 20 hal.

Ze względu na szlachetny cel tych różnych przedsięwzięć nie kładzie się tamy dobroczynności. Datki dobrowolne przyjmuje z wdzięcznością protektorka Komitetu Ekselencya Amalia Kuk albo ekspozytura c. i k. wojskowego funduszu wdów i sierot przy ul. Krakowskiej № 34.

Zebrania. Dnia 11-go października o godz. 10-ej rano odbędzie się Rada Towarzystwa Rolniczego; tegoż dnia o godz. 4-ej po południu, zebranie ogólne członków Towarzystwa Rolniczego Lubelskiego; 12-go października o godz. 8-ej wieczór posiedzenie Wydziału kierowniczego Klubu Polskiego; 13 zaś o godz. 8-ej wieczór Zebranie ogólne członków Klubu Polskiego.

Spis ludności w Polsce. Otrzymujemy do wydrukowania: Z dniem 16-go października b. r. rozpocznie się spis całej ludności dla celów statystycznych. Spis obejmie każdą osobę, przebywającą w odnośnej miejscowości i odbywać się będzie w każdym poszczególnym domu, a w obrębie domu według rodzin, żyjących we wspólnym gospodarstwie.

Spisy przeprowadzą na podstawie wyjaśnień i dat, podawanych przez ludność, komisarze ustanowieni przez Komendę Obwodową. Należy się spodziewać, że celem uproszczenia i ułatwienia pracy będą mieszkańcy udzielać komisarzom potrzebnych wyjaśnień chętnie bez ociągania się i bez występowania przeciw nim — gdyż tego rodzaju postępowanie musiałoby pociągnąć za sobą dotkliwe kary.

„Leci liście z drzewa”.

Sładowe przedstawienie amatorskie legionistów obok innych zalet odznaczało się także oryginalnością wystawy scenicznej. Po odsłonięciu głównej kurtyny miała publiczność przed sobą jeszcze drugą zasłonię z brzozy materji, zdobną w szlak wzorzystych wycinanek i wijący się bluszcz — a na tle jej allegoryczną pozę: Grottera z jego Muzą, która przed każdym aktem wygłaszała podniosły prolog, ilustrowany dyskretnie muzyką o motywach narodowych. Druga ta zasłona ujęta była w szerokie białe ramy o sklepionym łuku, jak kontury Grottera „Polonia”, tak, że gdy ją rozsunięto i oczom widza ukazał się stylowo urządzony pokój z dworku szlacheckiego, a upozowane na scenie osoby, mające dany akt odgrywać, przez chwilę zamary w ruchu — miało się wrażenie, że to z kart Grotterowskich stawał pozornie martwy obraz, by znów za chwilę ożyć i przemówić mocnym i głębokim wierszem autora sztuki „Leci liście z drzewa”.

Publiczność, która w ubiegłą środę odeszła od zamkniętej kasy teatralnej bez biletów, będzie mogła wynagrodzić sobie ten zawód dzisiaj w którym to dniu sztuka ta będzie powtórzoną w Teatrze Wielkim na zasilenie funduszu gospody legionistów w Lublinie. Rozpoczęcie przedstawiania przesunięto — na godzinę pół do dziewiętej wieczór z powodu równoczesnego zajęcia muzyki wojskowej na capstrzyku.

Klub rodzicielski. Na niedzielnej organizacyjnej zebraniu, któremu przewodniczył wybrany przez aklamacyę p. W. Moritz, który na asesorów zaprosił p. Narzymską i dyrektora Chmielewskiego, na sekretarza zaś p. Wąsowskiego, postanowiono założyć klub jako instytucję samodzielną i wybrano komisję dla zredagowania ustawy w osobach pani Zagrobskiej, pana Zagrobskiego, sędziego Borkowskiego, dr. Czerwińskiego i dr. Bobrowskiej. Szczegółowe sprawozdanie zamieścimy później.

Wydział Żywnościowy m. Lublina podaje do wiadomości ogółu, że do liczby sklepów Wydziału Żywnościowego zostały zaliczone sklepy: (owocarnia polska) Klimski Michał — Krakow. Przedm. 45, Sereda Marya — Zamoyska 29, Lewandowska Feliksa — Zamoyska 43, Szalas Ignacy — os. Dziesiąta, ul. Leśna 110, Redzyń Teodora — Namiestnikowska 13, Michalska Marya — Bychawska 28, Firak Marya Powiatowa dom Krasnowolskiej, Gierucka Helena — Wieniawska 4, Suchodolska Rozalia Górna 9, Choma Maryanna — Kalinowszczyzna ul. Sienna, Kulik Walenty — Podwale 5, Wądoławska Emilia — Kośminek ul. Wspólna, Piędołowska Róża — Szpitalna 7, Pożarowszczyk Marya — Ogrodowa 3, Uziembło Cypryan — Początkowska 1/8 i Kozarzewska Apolonia — Rynek 7.

Sprawozdanie. Dnia 30 ub. m. w lokalu własnym przy ul. Królewskiej № 15, odbyło się o g. 4 po poł. ogólne zebranie Związku Zawodowego Kelnerów, na które przybyło 35 członków. Posiedzenie zajął p. E. Kłosowski, prezes Związku, zaznaczając w swoim przemówieniu potrzebę zasilenia kasy Związku przez zorganizowanie kółka dramatycznego amatorskiego i dawać przedstawień i t. p., gdyż wobec dzisiejszych warunków trudno jest utrzymać się nowo-zorganizowanemu Związkowi bez poparcia. P. Kłosowski prosił też członków, aby okazywać chęci Zarządowi zaufanie. Na przewodniczącego zebrania wybrano p. W. Bienia, który zaprosił na trzymającego pióro p. J. Sieradzkiego, na asesorów pp.: J. Wiśniewskiego i K. Malickiego. Po odczytaniu protokołów z poprzednich zebrań przez p. J. Sieradzkiego, obecni przystąpili do rozpatrzenia regulaminu dla członków, który został w całości przyjęty wraz z dodatkami, zaproponowanymi przez pp. A. Jurkiewicza i L. Kicińskiego. Komisja rewizyjna, sprawdzwszy kasę, znalazła ją w porządku, wykazując, że Związek miał czystego dochodu wraz z dochodem z przedstawienia z dn. 25 września po potrąceniu wydatków na organizację Związku, 674 kor. 13 hal. Następnie odbyło się balotowanie nowych członków. W wolnych wnioskach pp. Stefan Naporowski i Antoni Pawłowski zwrócili uwagę na konieczność jednności i zgody, pomiędzy członkami Związku razem pracującymi. Na tem posiedzenie zakończono.

37 Król. Węg. Loterya Klasowa. Wielkie ciągnięcia i wylosowania pieniężne 37-ej Król. Węg. Uprzyw. Loteryi Klasowej rozpoczynają się, według oficjalnych infor-

macy, już 27 i 28 października r. b. Jak i w poprzednich loteryach, będzie wylosowana, w krótkim czasie pięciu miesięcy, olbrzymia suma 14 milionów 459,000 koron, przypadająca na 55,000 wygranych, wypłacanych w gotówce, pod kontrolą państwową. Wszelkie informacje, dotyczące się tego ciągnięcia są widoczne z dzisiejszego ogłoszenia korzystnie znanego Banku Kronfeld, Tow. Akc., Główniej Kolekty Król. Węg. Uprzyw. Loteryi Klasowej, w Agramie, w Kroacji.

**** Opłata za garderobę.**
Dyrekcja Teatru Wielkiego podała do wiadomości, że skutkiem spadku kursu koron ceny biletów w obecnym sezonie uległy „pewnej zmianie” — czyli, inaczej mówiąc zostały podwyższone. Jest to postanowienie zrozumiałe i przeciwnie nikt chyba opozycji nie założy. Ale dyrekcja następnie poinformowała publiczność, że obecnie wbrew kilkoletniemu zwyczajowi, w naszym teatrze praktykowanemu, w kontramarkarni będzie pobierana oddzielnie opłata za prawo korzystania z szatni — różna w różne dni i na różne przedstawienia, a także inna w krzesłach, inna na balkonach. Tego zarządzenia usprawiedliwić nie można, wprowadzi on bowiem nadzwyczajny zamęt i da powód do ciągłych nieporozumień pomiędzy publicznością i służbą w szatni. Dyrekcja Teatru Wielkiego powinna powyższe rozważyć i powrócić do dawnego systemu pobierania opłaty za szatnię razem z należnością za bilety.

OGÓLNE ZEBRANIE Lubelskiego Stowarz. Spoż.

Od stycznia do lipca sprowadzano 4 razy towary ze Związku Stow. Spożywczych (z Tili w Dąbrowie) na ogólną sumę rb. 11953 kop. 1^o.

Pozatym wszystkie sklepy Stow.—dzięki specjalnym w tym kierunku staraniom Zarządu—otrzymują towary Wydziału Żywnościowego.

W ostatnich czasach Stow. nabywało niektóre towary w wagonowych transportach i sprzedawało je hurtowo okolicznym Stow. Spoż.

Dn. 28 lutego r. b. otworzony został IV sklep Stow. przy ul. Namieśnikowskiej, a dn. 5-go kwietnia V sklep na Wieniawie. Otwarcie tych sklepów poprzedzone było szeregiem zebrań i pogadanek, wyjaśniających cel i zadanie kooperacji, a urządzonych staraniem Wydziału Społeczno-Wychowawczego.

W okresie sprawozdawczym Zarząd dokonywał dwukrotnie spisu towarów we wszystkich sklepach—w dn. 25 kwietnia i 2 lipca r. b.

Ze sprawozdania dowiadujemy się, że w końcu lipca Zarząd zorganizował pracownię torebek papierowych, która zaopatruje w ten towar wszystkie sklepy Stow., prztem torebki sprzedawane są Stowarzyszeniom i pokrewnym instytucjom.

Sprawozdanie Zarządu przyjęto bez dyskusji.

W dalszym ciągu zebrania Zarząd przedstawił swój wniosek w sprawie udziałów i proponował utworzenie, wobec obecnych stosunków monetarnych, dwóch kategorii udziałów: 10 cio rublowych i 30-to koronowych. W roku bieżącym 20-to koronowe udziały nie byłyby pozbawione prawa do procentowania. Nad wnioskiem tym wywodziła się długa i ożywiona dyskusja, ostatecznym wynikiem której wniosek Zarządu upadł, a ogromną większością głosów przeszedł wniosek jednego z członków aby—dla ujednolicenia rachunku udziałowców (Stow. istnieje już 4-ty rok i przeważna część członków posiada udziały rublowe) udziały były wyłącznie wypłacane w walucie rosyjskiej. Osoby mające udziały koronowe obowiązane są wycofać takowe i zastąpić je rublowymi.

Termin wymiany Zebranie oznaczyło do dnia 1 grudnia r. b. Po upływie tego terminu wszystkie udziały koronowe nie zamienione będą przeliczone na ruble podług kursu giełdowego z dn. 1 grudnia r. b.

W wolnych wnioskach członkowie przedstawiali życzenia założenia własnej piekarni, fabrykacji powideł i marmosad, zakupu węgla, nafty.—p. Stanisławski przedstawił projekt hurtowego zakupu kartofli.

Te gospodarcze sprawy wywołały żywe zainteresowanie wśród członków: odzywały się coraz nowe projekty, nowe głosy — ostatecznie zebranie przekazało Zarządowi rozpatrzenie i załatwienie tych spraw.

W końcu zebrania przewodniczący Wydziału Społeczno-Wychowawczego przedstawił sprawozdanie z robót Wydziału i z projektów jego na przyszłość.

Wydział Społeczno-Wychowawczy, istniejący od stycznia r. b. przy Stow. zorganizował 3-y miesięczne kursy spółdzielcze, na które uczęszczało dwadzieścia kilka osób młodzieży płci obojga, a otrzymało świadectwa, po złożeniu egzaminów 13 osób.

Staraniem Wydziału urządzonych było parę wieczornic artystyczno-popularnych, przepłatanych pogadankami o kooperacji. Wieczornice te za każdym razem cieszyły się ogromnym powodzeniem. Wydział wydał parę odezw—książkę poświęconą pamięci zmarłego kooperatysty Edwarda Milewskiego, zorganizował kilka pogadanek.

Najważniejszą jednak pracę Wydziału poza kursami jest zorganizowanie Domu Ludowego, zajmującego we własnym lokalu Stow. na razie dwie sale czyste i estetycznie urządzone.

Odbywają się tu zebrania, pogadanki dla dzieci i dorosłych—znajduje się własna biblioteka i czytelnia pism, projektowane są systematyczne cykle wykładów i lekcji, kursy dla analfabetów i t. p.

Na tym zebraniu zamknięto—ale członkowie nie mają ochoty się rozchodzić—oglądają nowy własny lokal, gwarzą przy herbarie, jeden z członków wygłasza pogadankę informacyjną o Samorządzie, a na zakończenie muzyka (Dom Ludowy posiada już własny fortepian) śpiew i gry towarzyskie mile wypełniają resztę niedzielnego wieczoru.

WOJNA.

Dlaczego kanclerz nie mówił o kwestyi polskiej.

Voss. Ztg. wyjaśnia brak wzmianki o kwestyi polskiej w przemówieniu kanclerza, tem, że—według informacji z kół parlamentarnych—układy pomiędzy Niemcami a Austro-Węgrami co do uregulowania sprawy polskiej nie są jeszcze ukończone.

Bawarski następca tronu o sytuacji.

Bawarski następca tronu ks. Ruprecht w rozmowie ze sprawozdawcą wojennym *Berl. Tagbl.* oświadczył, że przeciwnik na froncie zachodnim, zyskał wprawdzie na terenie, ale o osiągnięciu rozstrzygnięcia niema mowy. Wszystko jest tak dalece przewidziane, iż można spokojnie oczekiwać dalszego biegu wypadków. Moim zdaniem—oświadczył ks. Ruprecht—nieprzyjaciół szuka tu jeszcze w roku bieżącym rozstrzygnięcia, ale to mu się jeszcze nie udało. Musiałby przebiec kampanię zimową i w roku przyszłym dalej walczyć. Nieprzyjaciół wystawił już nad Sommą 90 dywizji, uzupełnionych 50 dywizjami angielskimi.

Francuskie działa 52 cm.

Matin przyniósł sensacyjną wiadomość o nowych działach francuskich 52 cm. kalibru, jakie udało się zbudować tamtejszym arsenałom. Pismo nie podaje jeszcze szczegółów budowy nowego olbrzyma artyleryjskiego, pisząc tylko, że wewnątrz jego może się zmieścić dorosły mężczyzna. Londyńskie ilustracje zamieściły fotografie nowego działa.

Szwecya przed decyzją.

Züricher Post donosi z Sztokholmu: Położenie Szwecyi wskutek rosnącego nacisku koalicji stało się poważne. Prawdopodobnie Szwecya w najbliższym czasie będzie zmuszona do powzięcia daleko sięgających decyzji. Mocarstwom koalicji zależy na tem, aby stanowisko Szwecyi zostało wyjaśnione jeszcze przed zamknięciem portu archangielskiego. Anglia i Rosya nie mogą znieść tego, aby w nadchodzącym, najważniejszym zimowym okresie czasu, ich stosunki wzajemne były wskutek jakiegokolwiek zarządzeń utrudniane. Koalicja zamierza zażądać zulesienia pół mine-

Za spokoj duszy

ś.†p.

ZYGMUNTA BALICKIEGO

odbędzie się nabożeństwo żałobne, dn. 4-go października r. b., w środę, o godzinie 9-ej rano w kościele po Kapucyńskim, na które zapraszają
Przyjaciele zmarłego.

wych, założonych na wodach szwedzkich, co miałyoby dla Szwecyi znaczenie decydujące, gdyż groziłoby Szwecyi losem Grecyi. Wobec tego rząd szwedzki zwołał na posiedzenie komisję parlamentarną.

Groźba nowej wojny.

N. Züricher Nachr. donoszą, iż we Włoszech ludność przekonana jest, że wkrótce wybuchnie wojna włosko-szwajcarska. Wszędzie spotkać się można we Włoszech z przekonaniem, że wybuch tej wojny jest już tylko kwestją czasu. Dziennik szwajcarski przypisuje powstanie takich pogłosek tej okoliczności, iż Włochy wznoszą nad granicą szwajcarską silne fortyfikacje.

Ważne obrady.

Główna komisja Reichstagu rozpoczęła obrady nad dyskusją polityczną. W obradach bierze udział kanclerz Rzeszy dr. Bethmann-Hollweg, oraz sekretarz stanu Jagow, Helferich i inni. Obrady toczą się w ścisłej poufności.

W głównej komisji Reichstagu po sprawozdawcy Bessermanie przemawiał kanclerz Rzeszy Bethmann-Hollweg, przyczem po dłuższych wywodach zapowiedział, że w poszczególnych kwestiach udzieli dokładniejszych informacji ścisłej komisji. Następnie przemawiało kilku członków rządu. Z frakcji przysłał do głosu socjalno-demokratyczna partya i centrum. Zaproponowano wybór stałej komisji dla spraw zagranicznych i upoważnienie jej do zbierania się także podczas zamknięcia Reichstagu.

Szwajcarska Rada związkowa w sprawie pokoju.

W sprawozdaniu i wniosku do zgromadzenia związkowego w sprawie przedłożonych mu pedań o poparcie sprawy pokoju, zaznacza Rada związkowa, że rozumie te dążności wśród narodu szwajcarskiego i innych ludów, ale wątpli, czy przedstawiona w manifestacjach pokojowych droga byłaby odpowiednią. W każdym razie uważa czas obecny jeszcze za nieodpowiedni do działania. Wobec okoliczności, że ofiarowanie pośrednictwa pokojowego mogłoby prowadzić wojnę uważać za uciążliwe wmięszanie się lub za akt nieprzyjazny, muszą neutralne rządy kwestję ofiarowania pośrednictwa traktować z największą ostrożnością. Bez możliwości dyplomatycznych rokowań z wojującymi państwami w sprawie ustanowienia zasad programu pokojowego, wynik kongresu neutralnych państw niema widoków, a nieudanie się podobnych prób pośredniczących zaszkodziłoby sprawie pokoju jeszcze o wiele bardziej, jak niedojście do skutku starań i oznaczaloby gwałtowne cofnięcie się idei pokojowej. Rada związkowa jest jak poprzednio i nadal zapatrywająca, że poufna wymiana zdań między rządami daje większą rękęmię wyniku, jak narady i uchwały konferencji. Co się tyczy zwołania ogólnej konfe-

rencyi państwowej (trzeciej konferencji haskiej) celem narad nad międzynarodowym porządkiem prawnym dla załatwienia ogólnych spornych kwestyj terytoryalnych, gospodarczych i międzynarodowych, musi rada związkowa podobną próbę oznaczyć jako z góry bez widoków. Rada uprasza zatem zgromadzenie związkowe, by na odnośne podanie bezpośrednio się nie zgodziło, lecz przekazało je radzie związkowej. Wreszcie oświadcza rada, że będzie się starała o pozostanie w kontakcie z innymi neutralnymi rządami i będzie szczególnie, jeżeli choć cośkolwiek będzie mogła uczynić dla przyspieszenia pokoju.

WYSZŁA Z DRUKU

METODYKA
KALIGRAFJI

wydana przez S. DYLEWSKIEGO.
NABYWAĆ MOŻNA
WE WSZYSTKICH
KSIĘGARNIACH.

KORESPONDENCYA Z PRZEBYWAJĄCYMI W ROSYI.

Adam Kozieł z Oleśni gub. Lubelska zawiadamia brata swego Piotra Kozła przebywającego w armii czynnej rosyjskiej w 12 korpusie 19 artyleryjska brygada 3 baterja, że są wszyscy zdrowi i proszą o wiadomość jakkolwiek drogą. Pisma polskie i rosyjskie prosimy o przedruk. 1413

Emilian Domański w Lublinie, prosi pana Tadeusza Pleszyńskiego z Maszowa, o powiadomienie za pośrednictwem „Echa Polskiego” w Moskwie co się dzieje z synem jego Stefanem Domańskim służącym w armii czynnej 75 parkowa brygada 1420

Marya Tomaszunasowa zawiadamia męża swego Bolesława doktora w armii czynnej oraz rodzinę ewakuowaną do Rosyi, iż mieszka w Lublinie i jest z całą rodziną zdr. wa. 36

Józefa Wójcik z Żukowa, gminy Krzczonów, zapytuje męża, Franciszka Wójcika (armia czynna, 3 rota, 14 drużyna, przy drodze żelaznej) czy zdrow i zawiadamia, że rodzina zdrowa i na dawno miejscu. 1421

Katarzyna Denis, żona Łukasza Denisa, z Oleśni, gub. Lubelskiej, zawiadamia męża, przebywającego w armii czynnej rosyjskiej, lejbgwardja, 1 artyleryjska brygada, 2 baterja, że jest zdrowa. i prosi o wiadomość Ojciec Denis zmarł. Pisma rosyjskie i polskie prosimy o przedruk. 1414

Nadzieja Litosz, żona Józefa Litosza, pisarza kancelaryi, w rosyjskiej armii czynnej, 14 korpusu, 18 dywizji, 69 rzyzańskiego pułku, zawiadamia go o swoim i syna zdrowiu i prosi o wiadomości i o ile można o pieniądze. Pisma polskie i rosyjskie uprasza się o przedruk. 1419

Ludwika Kalicka, mieszkająca w Lublinie, Bernardyńska nr. 16, poszukuje w Kijowie rodziny, składającej się z Maryi i Kazimierza Tuszkowskiej i Heleny Wojęńskiej. „Ognisko Polskie” w Petrogradzie, Troicka 13—uprasza się o wyszukanie. 1418

Rodzina wysłanego walczyć Rosyi jako jeńca cywilnego, Marjana Bolesława Malczarskiego, dowiaduje się o miejscu jego pobytu oraz prosi o jaką wiadomość od niego (może znajomi co o nim wiedzą); rodzice mieszkają w tem samem miejscu. Pisma polskie i rosyjskie uprasza się o przedruk niniejszego—Marja Malczarska. 1416

Drzewka owocowe i róże

własnej prodykcyi, po cenach umiarkowanych

POLECA:

Gospodarstwo Sadowe w Józefowie nad Wisłą.
Cenniki w Administracji „Głosu Lubelskiego” gratis.

Wyłączne przedstawicielstwo „Głosu Lubelskiego”

na Zamość i Kraśnik z okolicami otrzymało Biuro Dzienników i Ogłoszeń „Rekord” w Lublinie. Wszelkie zamówienia na prenumeratę i ogłoszenia, jakoteż sprzedaż pojedynczych egzemplarzy uskutecznia „Rekord”: w Zamościu—ul. Panieńska dom Wojnarowskiego, i w Kraśniku—ul. Rachowska sklep p. Nazarewicza.

NOWOŚĆ! OTWORZONO SPRZEDAŻ NOWOŚĆ! EKONOMICZNEGO OBUWIA

na drewnianych podszewkach.

Krakowskie - Przedm. Nr. 7, (nad piekarnią po grekach).

KINO-TEATR „POLONJA” Krak.-Przed. Nr. 36.
DZISII! DZISII!
GRA w „KLABRIAS”, sceny humoryst. w 3 cz. — **Lupin ciągnie**, komiczny. — **Parowóz bez nadzoru**, obrazek dramatyczny.

DROBNE OGŁOSZENIA.

Oficer poszukuje 1 pokoju umeblowanego, za dobrem wynagrodzeniem. Oferty w Adm. „Głosu”; „pokój umeblowany”. 1415

WAPNO świeżo palone, w bryłach poleca Zakład Wapienny JANA LIZUTA w Lublinie, na Bronowicach. 1157

ZAWIADOMIENIE.

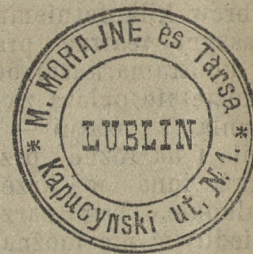
Każdy może nabyć po cenach urzędowych losy Królew. Węgiersk. Loteryi bez żadnych podwyżek i kosztów.

losy do 1-ej klasy, które ciągnięcie odbędzie się 27 i 28 października r. b. są już do nabycia po następujących cenach urzędowych:

cały los	kor. 12.—
pół losu	6.—
ćwierć losu	3.—
ósemka losu	1.50

Plany gry w języku polskim każdy otrzymać może bezpłatnie.

Po każdym ciągnięciu otrzymujemy urzędowe tabelki losowań, które każdy może przejrzeć w naszym kantorze lub otrzymać do domu. Wszystkie wygrane wypłacamy natychmiast, jak dotychczas czyniliśmy, bez zbytecznych formalności. Tabełki do przejrzania lub do domu wydajemy, oraz wygrane wypłacamy TYLKO TYM GRACZOM, którzy nabyli losy w naszej Agencji lub u naszych agentów, t. j. losy zaopatrzone w nasz okrągły czerwony stempel, jak odbity obok niniejszego zawiadomienia, zwracamy więc uwagę graczy, nabywających losy w naszym kantorze, że powinni żądać, aby na losie znajdował się odbity nasz czerwony okrągły stempel, jak odbity obok niniejszego.



Adres: Lublin, Kapucyńska Nr. 1 (hotel Victoria).

Pokoiku umeblowanego (łóżko, posciel, szafa) poszukuję. Pożądane elektryczne oświetlenie i ogrzewanie. Oferty—z podaniem cen—proszę podać do Administracji „Głosu”, pod adresem H. S.

Sklep spożywczy do sprzedania, w dobrym punkcie z powodu wyjazdu. Wiadomość w Administracji „Głosu”. 1329
Poszukuję szopy na skład drzewa w sąsiedztwie. Oferty dla „Poszukującego” w Administracji „Głosu”. 1417

Dzięki ślepeму przypadkowi

KAŻDY MOŻE MIEĆ

majątek, spokój i niezależność!

Próbój Pan swoje szczęście w ciągnięciu I-ej klasy 37-ej król.-węg. uprzyw. loteryi klasowej, które odbędzie się już

27 i 28 października b. r.

i w którym ogólna kwota

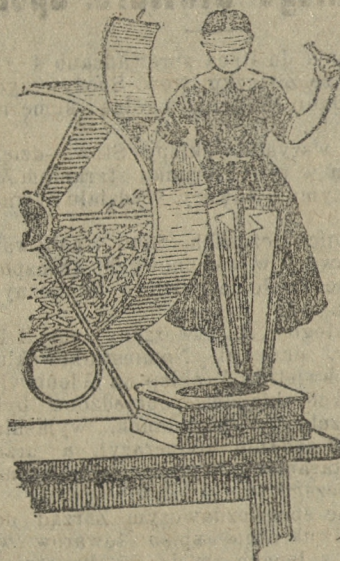
14 milionów 459,000 Koron

będzie wypłaconą w gotówce, pod kontrolą państwową, w przeciągu 5 miesięcy.

Wybierz pan numer losu, znajdujący się naprzeciw Jego imienia, lub naprzeciw imienia drogiej Mu osoby obstatuj Pan ten numer niezwłocznie!

Zdaj się pan na ślepy przypadek!

Natychmiastowe zubożenie nie jest już snem ale rzeczywistością!



Abraham 7305	Celestyn 106391	Franciszek 29001	Kajetan 33539	Mieczysław 29014	Stanisław 89094
Adam 88364	Cezar 29010	Frederyk 33548	Karol 107406	Natalja 107425	Stefania 33533
Adela 40351	Czesław 40354	Gabrijela 53121	Karolina 53137	Nikodem 88394	Szczepan 53120
Aleksander 36947	Daniel 53133	Genowefa 87498	Kazimierz 88396	Norbert 29062	Szymon 66196
Alfred 71100	Dawid 109107	Gustaw 68356	Konstanty 53135	Olga 109111	Tekla 100087
Aloiz 106307	Dominik 29065	Grzegorz 29009	Konrad 71129	Oskar 68351	Teodor 29094
Amalja 29033	Dora 36848	Helena 106369	Leokadya 53122	Otylja 53138	Teofil 88331
Andrzej 36850	Dorotea 88301	Henryk 36192	Leon 88396	Paulina 29006	Tomasz 106390
Anna 71099	Dyoniz 107407	Hipolit 88391	Leopold 29005	Paweł 107445	Wanda 68352
Antoni 53136	Edmund 29019	Ida 29003	Lucja 100092	Piotr 36849	Wiktor 29007
August 88388	Edward 90127	Ignacy 106366	Ludwik 38872	Rafał 33544	Wincenty 87400
Barbara 105895	Eleonora 36843	Izydor 40357	Maciej 88327	Rajmund 88312	Witold 38865
Bazyli 29008	Emil 29002	Jadwiga 68362	Maksymilian 68361	Robert 29022	Władysław 107423
Bernard 40353	Ernest 27949	Jakób 109109	Marcin 105891	Roman 107409	Wojciech 89076
Bogdan 88395	Ernestyna 65462	Jan 36828	Marya 33528	Rozalia 27940	Zdzisław 29012
Bolesław 29013	Euzebiusz 90148	Johan 88398	Maryanna 109121	Regina 90139	Zenon 65605
Bonifacy 109104	Ewa 36198	Józef 29024	Marta 88370	Ryszard 36846	Zofia 100079
Bronisław 88322	Feliks 88367	Julja 106393	Matylda 90143	Saturnin 71126	
Cecylja 68353	Filip 71131	Juljan 36200	Michał 33530	Seweryn 40352	

Oryginalne losy po następujących cenach: $\frac{1}{1}$ (cały los) K. 12.- $\frac{1}{2}$ (połówka) K. 6.- $\frac{1}{4}$ (ćwiartka) K. 3.- $\frac{1}{8}$ (ósemka) K. 1.50 są do nabycia w Głównej Kolekturze

BANK KRONFELD Tow. Akc. w Agramie (Kroacja)

Należność każdego losu musi być zapłaconą przekazem pocztowym, lub biletami bankowymi jednocześnie z zamówieniem.

Dyskretna i natychmiastowa obsługa!

Urzędowy plan gry gratis i franco. Urzędowe tabelki ciągnięć natychmiast po każdym ciągnięciu. Natychmiastowa wypłata wygranych w gotówce!

1077

Korespondencja po polsku! Nie liczymy żadnych kosztów!